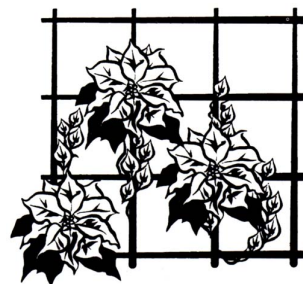


3. niedziela Adwentu C

*Radujcie się zawsze w Panu,
raz jeszcze powiadam: radujcie się!
Pan jest blisko. (Flp 4,4.5)*



Pierwsze czytanie

Sofoniasz 3,14-18a

Wyśpiewuj, Córo Syjońska, podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Pan oddalił wyroki na ciebie, usunął twego nieprzyjaciela: król Izraela, Pan, jest pośród ciebie, już nie będziesz bała się złego. Owego dnia powiedzą Jerozolimie: "Nie bój się Syjonie! Niech nie słabną twe ręce!" Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz, który daje zbawienie. On uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, jak w dniu uroczystego święta.

Drugie czytanie

Filipian 4,4-7

Bracia i siostry, radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech wasza łagodność będzie znana wszystkim ludziom: Pan jest blisko!

O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem. A pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

Ewangelia

Łukasz 3,10-18

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: "Cóż mamy czynić?" On im odpowiadał: "Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni". Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali Go: "Nauczycielu, co mamy czynić?" On im odpowiadał: "Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono". Pytali go też i żołnierze: "A my, co mamy czynić?"

On im odpowiadał: "Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żoździe". Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: "Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcic was będzie Duchem Świętym i ogniem. Ma On wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichrza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym". Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.

Do refleksji

Żadne wezwanie nie powraca w Biblii tak często jak wezwanie do radości. Całe trzysta razy występuje w Piśmie świętym słowo radość. W trzeciej niedzieli Adwentu radość jest motywem przewodnim wszystkich tekstów liturgicznych; radość i świętowanie z powodu Boga, który nie pozostawia człowieka samego i wybawia go z wszelkiego grzechu. Już pierwsze czytanie ze Starego Testamentu jest wzorem biblijnej "Dobrej Nowiny". Jako potwierdzenie swej miłości do narodu przymierza, Bóg ratuje go z wszelkiego grzechu a nieszczęściu stawia koniec.

Również Paweł jest ogarnięty radością. Tak dogłębnie, że chce swoim czytelnikom uświadomić, jak bardzo radość należy do życia, i że nie powinno jej brakować pomimo wszelkich wzniesień i upadków, którym jesteśmy poddawani. Ta postawa musi ogarnąć każdego człowieka, jeżeli chce on być prawdziwy. Paweł wie o czym mówi. On, który podczas pisania tego listu siedział w więzieniu, był prześladowany, cierpiący i w niepewności co do swojej przyszłości. Jego podstawą do radości jest bliskość Boga. Pewność bliskości Boga wywołuje natychmiast pytanie: "co powinniśmy czynić?" Ten, kto spotkał Pana nie może żyć jak dotychczas.

"Co powinniśmy czynić?" – jest również centralnym pytaniem Ewangelii. Ale czy możemy i powinniśmy się cieszyć w świecie, gdzie tak wiele lęku, grzechu, choroby i zagubienia? Pierwsze czytanie daje odpowiedź bez odrzucania tego problemu: On jest w twoim środku, On odnawia swoją miłość ku tobie ... tylko Bóg może wyzwolić. O własnych siłach nie możemy uniknąć sytuacji choroby. O tym wie także Paweł.

Z ręką na sercu – czy jesteśmy przeniknięci tym zapewnieniem o bliskości Boga? Czy nasze rodziny, miejsca pracy, Kościół są przeniknięte atmosferą radości i serdeczności tak, że obcy czują się u nas dobrze? Nie pozbawiajmy się radości! Ona powinna leżeć u podłoża naszego życia. Możemy i powinniśmy się cieszyć i dawać wyraz takiej radości. Bez niej urzeczywistnienie naszej zasady działania (co powinniśmy czynić?) staje się pustym wypełnianiem zaleceń.